

Maja Komorowska — nazwisko, które mówi samo za siebie — jedna z największych osobowości polskiego teatru i filmu, profesor Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie gościła w pierwszy dzień jesieni w Saloniku Literacko-Artystycznym. Artystka z werwą i troską o uczestników spotkania obdarowała zgromadzonych opowieściami o ważnych rolach, szczęściu do wspaniałych reżyserów i mniej znanych autorytetach, jak Lucynka. Nie zabrakło prezentacji wierszy Miłosza, Herberta, Kozioł, Twardowskiego z charakterystycznym gestem wodzenia ręką po linijkach tekstu. Okazją do spotkania była promocja książki napisanej wspólnie z Tadeuszem Sobolewskim pt. *Pytania, które się nie kończą*.

{webgallery}{/webgallery}